IL FOCOLARE

Hod. II. KASTRYČNIK-LISTAPAD 1951 N. 14-15

Biełaruskaja relihijna-

ŹNIČ

adradženskaja časopiś

Adres Redakc: Roma, v. Corsica, 1 || Hadav. padp. 3 dlr. 1 paasobn. 30 cent.



ZMIEST

Na Mahiłu Svajmu Najdastojniejšamu Cenzaru

Rasślaziłasia - jak nikoli, jak sumyśnie - raspłakałasia daždžystaj niehadzdziu italjanskaje nieba, nastrojvajučy da hłybiejšaha sioletniaha zaduškavaha sumu; kazaŭby salidaryzavałasia z nami, z Rymskim Henerarlnym Domam AA. Maryjanaŭ dy i z samym Rymam, u balučaj žałobie nad śviežaj najdaražejšaj mahiłaj adnaho z bolšych duchoŭnych mužoŭ, vysokazasłužanaha subaženskaha Dastojnika, misyjnaha dziejača, hruntoŭnaha vučonaha dy kryštalnaha serca dabradzieja — Jaho Ekscelencyi Ks. Biskupa Piatra-Franciška Bučysa, jaki 25-X-1951 addaŭ Bohu dušu.



Sviatoj pamiaci Najdastojniejšy Pakojnik dažyŭ hłybokaj 80-ci hadovaj staraści j naturalnaja śmierć jahona zdavałasiab abydnym narmalnym, biaz cienia trahedyi, zjaviščam, bolš taho: chvilinaj tryumfu j viečnaj naharody za sumlennyja dušpastyrskija j manašyja zasłuhi; a ŭsiož niautulny sum i žal spavivaje dušu, što ludzi hetkaj silnaj farmacyi duchovaj dy intellektualnaj ad nas adchodziać tady, kali ich najbolš patreba. Tymbolej, što ś.p. Ekscelencyja Biskup Bučys až da samaha amal kanca žyćcia adznačaŭsia fenomenalnaj ćviarozaściu intellektu j pamiaci dy pracavaŭ intensyŭna až da samaj śmierci, zusim nie dajučy adčuvać — jak heta ŭ sužyćci byvaje — taje starečaje zhrybiełaści.

Pakojny Dastojnik hety byŭ kryštalnaje spraviadlivaści j nakolki moh, usie nacyi, asabliva ŭ Svajoj Kangregacyi, traktavaŭ spraviadliva, nichto nia čuŭ u jim čužoha dalokaha dušpastyra. Dziakujem i my, biełarusy, za hetkaje traktavannie. Znaŭ dobra našu movu i ruch adraženski, supracavaŭ z našymi vysokimi dziejačami, jak naprkł. prafesaram Epimacham Sypiłaj u Pieciarbuskaj Akademii. Mnohich našych duchoŭnych adradženskich dziejačaŭ jon byŭ akademickim i maryjanskim uzhadavaŭcam. I nichto chiba nia byŭ bolej blizki jahonamu sercu, jak my, biełarusy, siraty herarchičnyja. Z jaho haścinnaści nia raz karystali našy idejnyja dziejačy, ad najnižejšych da najvyšejšych, znajchodziačy spahadnaje ajcoŭskaje serca, radu, autarytetnuju padtrymku. Ale najbolšaha pryjaciela ŭ asobie pakojnaha Uładyki straciŭ naš časopis. Byŭ jon jahonym cenzaram i pratektaram, nie škadujučy redakcyi haścinnaści ŭ svaim Heneralnym Domie zakonnym. Hetaja pomač jaho była tak ajcoŭskaj, samaachviarnaj i biazinteresoŭnaj, tak spahadnaj i vyrazumełaj dy tak pładavitaj, što nielha biaz śloz ab joj havaryć. A ciapier voś zahasła niautomnaachviarnaja intelihencyia i voka, zamiarło šyrokaje serca, abiazdziejeli dabradziejnyja bahasłaviačyja ruki. Niekulki dzion pierad svajoj śmierciu padpisaŭ hety voś 14 sumlenna pracenzuravany nomier hazety, taho nia viedajučy, što udastoić jaho, raspačynajučy svajoju žałobnaju bačynaj...

(Kanč. na 8 bač.)

DUŠA

(praciah)

Tak — strašenna vializarnym jość sušviet; strašenna daŭhim musiaŭ być čas pakul mahutnyja evalucyjnyja siły ŭtvaryli našu ziamlu dy zasialili jaje; macarna vialikimi musiali być tyja abstaviny, što ŭmahčymili źjaŭlennie j bytavannie na ziamli čałavieka. Adyž usie henyja rečy byli ničym inšym, jak padrychtovaj da taho, chto mieŭ pryjści, jany byli kazaŭby druharadnymi, byli abstanoŭkaj dla taho, chto mieŭ ukancy źjavicca — dla hałavy ŭsiaho. Dla jakojniebudź drobiazi nia byŭby ŭładžvany hetki śviatazarny aparat sił, masyvaŭ i ruchu. A kali jon byŭ padrychtavany, heta akurat i pakazvaje, jak vialikavažnym jość čałaviek, dla jakoha isnuje ŭsio, heta dakazvaje, što jon nia jość rečaj druharadnaj, ale hałoŭnaj, ale karonaj usiaho. Vaźmiem voś hetki prykład: prezydent zapaviaščaje dzieniebudź svaje adviedziny; zahadzie jšče pierad vizytacyjaj adbyvajucca narady ab pryniaćci, spatkanni, ab dekoracyjach, ściahoch itp; koštami j vialikazarnaściu henaj padrychtovy spatkannia abydna mierycca značennie čakanaha dastojnika i kali naprkł. ubačyć heta jaki, zusim niaviedaŭšy ab henaj viztacyi, čužyniec, dyk adrazu dahadajecca, što adbudziecca tut miešta niabyvała vialikaje.

Vošža, kali tak strašenna vielizarnaj była padrychtova sušvietu, kab na im moh źjavicca čałaviek, dyk heta pakazvaje nie na ścipłoje jahonaje značennie, a tolki na jaho vielič. A vielič heta nia moža być u materyi, ź jakoje jon stvorany, jana jakha jość u jahonym uładarnym duchu.

Faktyčna hetak jość. Siahniem tolki našaj dumkaj u kruhaśviet. Uvieś jon: sonca, miesiac, zory vyhladaŭby całym, ale niama na im čałavieka, niama dumajučaj istoty. Dalej: — zahlaniem na druhi henaha sušvietu bok, moŭ ahladajučy jakujuniebudź chvabryku, abo vahromistuju mašynazalu. Dapuścim pakazvaje nam matarjalist sonca, planety, kamety, ŭsie vialičeznyja niabiesnyja ciały. Našto heta ŭsio? — mimachoć pytajem jaho. — Našto? — adkazvaje-Ciž vy nia bačycie vahromistych kruhloŭ, šybujučych u susvietnych prastorach? Adny ź ich jašče ŭ stanie hazu, druhija ŭ stanie raspłaŭlenaje masy, inšyja abchaładzieli, a inšyja zusim zamiorzšy. Nie zadavalaje vas viedannie tolki hetaha? — Nie. Hetkaje tłumačennie nas nie zadavolvaje, tak jakby pry ahledzinach chvabryki na pytannie: « našto hetaje ŭsio ustrojstva? » adkazaŭby nam pravadnik: « čahož vam chočacca, nu voś bačycie koły, małaty, katły dyj hodzi. Vošža, tolki ŭ dušy, ŭ dumkach, čałavieka, jaki ŭspryjmaje paradak sušvietu ŭ svoj rozum, henaja vahromistaja masa materyi atrymoŭvaje svoj sens i metu. Dyk **duch nia jość rečaj pabočnaj, a hałoŭnaj.**

Matarjalisty takim čynam samy suproć siabie narychtavali strału: čym bo vyšej jany ašacavali materyju, tym vyšej padniali i značennie ducha, dla jakoha materyja i jejnaja evalucyja byli tolki padrychtovaj.

Ciapier raźbiarem druhi « dokaz », jaki, na dumku matarjalistaŭ, majecca śćviardžac, što mazhi j duša heta toje samaje.

Pacikaŭmasia pradusim krychu anatomijaj čałaviečych mazhoŭ i nervaŭ. Što my bačym tam? Pradusim bačym centralny orhan — mazhi, vypaŭniajučyja čerap. U hetuju centralu biahuć nici nervaŭ, pa jakich pierasyłajucca ŭražańni zvonku i nici, jakija kirujuć muskułami noh i ruk čałavieka. Dziela pajaśnieńnia vaźmiem za prykład centralu telefonu. Ad telefonnych aparataŭ z damoŭ iduć draty ŭ centralu. Chto choča z kim stelefanavacca, adrazu kliča centrali, taja spałučaje, zvonić i interesanty mohuć hutaryć. Abo vaźmiem prykład vajennaje bitvy. Hałoŭnakamandujučy tut budzie centralaj, a paasobnyja achvicery na peryferyjach buduc aparatami. Pryjchodziać adusiul dakłady, heneral ich razhladaje i vydaje zahady.

U arhaniźmie čałaviečym vonkavymi aparatami buduć asobnyja počuvy, naprkł. zrok. Ty vyjchodziš, naprkł., na vulicu. Bačyš, na sustreč tabie jedzie voz, abo jdzie prachodžy. Dzieje heta na tvoj zrakovy nerv. Uražańnie heta jdzie ŭ mazhi. Tam budzie zaraz syhnał tabie da tvaich noh što ty pavinien zrabić: źviarnuć naprava, naleva, ci stajać na miescy. Abo ty čuješ ,što ciabie niechta kliča, ci stukaje ŭ dźviery. Słuchovy nerv pryjmaje ŭražańnie i vomih pieradaje jaho mazhom, a adtul pieradajecca zahad naham: zaraz schapicca na spatkańnie, abo jazyku: zaraz prasić uvajści. Abo ty siadziš spakojna doma. Pryjchodzić tabie dumka kudy pajsci. Ad mazhoŭ tady biahuć da rožnych orhanaŭ usialakija prajekty ab vybary mety, kudy imienna pajści.

Vošža pryraŭnoŭvajemo nervy da telefaničnych pravadoŭ. Ichniaje pabuda jość nadavańniem depešy. I voś ciapier padyjchodzim k najvažniejšaj rečy: **źmiestu** henaj depešy. Chto ab hetym decyduje? Kali dobra viedama ustrojstva depešnaha aparatu, kali nam detalična viedama jakaja častka jeho vydaje iskru, parušajučuju toj štyft ci kołca pišučaje, kali takža budzie dobra znany nam alfabet usich depešovych litaraŭ i piśmiennyja matarjały, to heta jašče nia jość źmiest i sens depešy, decyzyi depešanta.

Pieraniasiem hetaje razumavannie na nervovuju systemu ź jaje centralaj. U centrali musić niechta zaŭšiody być, chto-b pryjmaŭ nadanyja depešy, čytaŭ, absudžaŭ i skiroŭvaŭ da adresata. Toj « niechta » heta jakha i jość čałaviečy duch, duša razumnaja.

Adyž nie, skažuć niavieručyja, mazhi samy ŭsio vykonyvajuć, po-za imi ničoha bolš niama. Heta ćvierdžannie biaźviercy namahajucca abhrutavać nastupnymi dokazami.

1. **Biez mazhoŭ niama dumki, dyk znača mazhi heta toje-ž što j duch, duša.** Jano faktyčna tak: biez mazhoŭ nielha dumać, alež nielha j vysnavu zrabić, što mazhi dziela hetaha jość dušoju. Tut kankluzija chvalšyvaja. Dzie spatkajecie tako-

(Hladzi 8 ba.)

ŬZVARUCH

Chto uvažniej sočyć za sianniašnimi padziejami idejna-hramadzkimi, toj napeŭna zaciemiŭ u vapošnich miesiacach asablivaje ažyŭlennie, stychijny ŭzvaruch. Kanferencyi, kanhresy za kanhresami, narady, pastanovy itd. Usie bo čujuć z tryvohaju, što śviet staić na piaredadni niejkaha strachotnaha pierakryšu i jakmahà rychtujucca da spatkannia jaho. Narody i dziaržavy patrasanyja niebiaśpiečnymi kanfliktami, źniamožanyja zmahanniami j nienaviściu, zatužyli da lepšych suadnosin.

U hetkaj voś histaryčnaj chvilinie Katalicki Centr ładzić adkrytuju, ŭ šyrokim universalnym masštabie, assambleju, tak zvany Suśvietny Kanhres Apostolatu Švieckich, h. zn. tych usich, jakija indyvidualna, abo arhanizacyjna, supracujuć z herarchijaj Subožni śv. nad ažyćciaŭlenniem chryścijanskich idealaŭ. Moža ŭ hetkaj chivilinie śviet hłybiej prakanajecca, što sianniašni kryzys, jość pieradusim kryzysam duchovym i moralnym. Moža ŭ hatkaj chvilinie krynicy viečnych adzinazbaŭčych pryncypaŭ dla apracoŭki vyrašalnych metadaŭ buduć lepiej dabačany dy achvatniej vykarystany. Tymbolej, što Kanhres nie ahraničaŭsia da adnaje tolki teorytyčnaje affirmacyj henych pryncypaŭ; udziejniki jahonyja mieli na ŭviecie žyvuju dziejsnaść i šukali ŭ bratniaj chryścijanskaj atmasfery Rymu adkazaŭ na pytanni bolš piakučyja, biespakojačyja. Bo « mistyčnaje Cieła Chrystova — kaža Hałava Chryściajanstva — padobna jak i cielešy fizyčnyja, ź jakich składajecca, nia žyvie dy nie abiartajecca ŭ abstrakcyi: jano zaŭsiody źjaŭlajecca svajeepokovym, idzie z dnia na dzień upierad, danaraŭlajučy ŭsiakim čynam svaje sposaby i taktyku da hramadztva, ŭ jakim dziejničaje ». Dziejnyja navačasnyja chryścijanie, aśviečanyja ichniaj vieraj, padymajucca vyšej nizkich ehaizmaŭ i błudnych padziełaŭ. Jany mahčymuć stacca začynam hruntoŭnaj pacyfikacyi j zbližennia narodaŭ. Prachoŭvajučy ŭ sercy chryścijanskijanskija idealy, niedapuščajučyja apriorystyčnaj poraźni, kanhresisty, źviazanyja adnoju idejaj, mocnyja luboŭju Chrystovaj, prabavali zamacavać miž saboju suviaź i chaŭrus dla svaje budučaje dziejnaści.

Udziejničała ŭ Kanhresie 1200 farmalnych delehataŭ z 74 krajoŭ i 38 rožnych internacyjanalnych arhanizacyjaŭ. Aprača hetaha byli tysiačy zvyčajnych słuchačoŭ. Usie prysutnyja čuli vialiki ŭzdym ducha. Katalicyzm pačuŭsia silnym niepieramožnym, bačačy siabie ŭ takoj mahutnaj rožnastajnaj hłybokavieručaj intelihentnaj masie, natchnionaj adnoju idejaj Chrystovaj i posłucham da jahonaha Namieśnika na ziamli. Miž prysutnymi vidny byli mnohalikija žoŭtyja kitajcy, čyrvonyja indyjcy na čale z ichnim archibiskupam, a čornych nehraŭ jašče bolej. Usio heta kalaryzavała tuju masu biełaj bolšaści. Z rasy nielha było sudzić ab intelihencyj: indyjski biskup abudžaje ahulny podziŭ svaim hłybokaintelihentnym referatam, indokitajca z Vietnam vybirajuć hałoŭnym staršynioju plenarnych seansaŭ. U Kanhresie udziejničała 4-ch delehataŭ biełarusaŭ, 3ch z Europy i 1 z Ameryki, jakija šmat skarystali i asabista, studjujučy prablemy j metody pracy, i idejnahramadzka, uśviedamlajučy inšakrajoŭcaŭ ab našych adradženskich ideałach. Jak pryjemna było pačuvacca siarod narodaŭ roŭnapraŭnym, praz usich razumietym siabram. Prykra tolki było pryznavacca, što nia majemo svajho biskupa i apastolstva musimo viašci samatuham Tryvaŭ Kanhres ad 7.X da 14.X. Pierad paŭdniom adbyvalisia ahulnyja plenarnyja referaty, a papaŭdni dyskusyj ŭ paasobnych sekcyjach, abyjmajučych usie halliny žyćciadziejnaści. Praca Kanhresu była ablahčanaja daskanalnaj arhanizacyjaj i modernaj technikaj. Pry pomačy radia naprkł. adnačasna možna było słuchać kanferencyi ŭ 5-ci movach. Prytym sam lokal dla hetaj važnaj imprezy, novavykančany pałac Akcyi Katalickaj, pradstaŭlaŭ saboju niešta čaroŭnaje charastvom, efektami krasak i śviatła, dy techničnaj prydatnaściu.

Krychu ab Aŭstralii

Dobra robić toj, chto uvažna pryhladajecca čužomu vysokakulturnamu žyćciu i studzjuje jaho. Nie natoje studzjuje, kab pašla, ŭtanuŭšy ŭ jim, zahubić svaju idejna-nacyjanalnuju indvyvidualnaść, ale, kab vynieści dla svaje idei budujučy pavučalny dośled. Z hetaj metaj i chaču tut padzialicca z Pavažanymi Čytačami našaha Zniču maim dośledam, vyniesienym z dvuhadovaje abservacyi Australii, nas hościačaj.

Jak viedama kožnamu z heahrafii, Australija heta najdalejšaja ad Europy častka śvietu; dziela taho mo jana j pakazvajecca nam takoj inakšaj, svajevobličnaj. Najmienšaju vialičynioju j heahrafičnaj sytuacyjaj jana padobna chutčej da atoki, čym da kantynentu, prymušanaj žyć svajeasabliwym žyćciom i palityčnym i haspadarčym, i kulturnaabyčajovym, a naviet relihijnym. Heta apošniaje, chiba najbolš cikavicimie čytačoŭ relihijnaj časopisi, tamu ad jaho raspačnu.

Nakolki mnie pomnicca, ŭ eŭropejskich heahrafičnych padručnikach pisałasia, što ŭsie žychary Australii pratestanty-anhlikancy; adyž u sapraŭdnaści tut chiba niama nivodnaha mienšaha, ci bolšaha horadu, niama miascovaści, dzieb nia było katalickaje śviatyni; a ŭ važniejšych punktach — klaštaru mužčynskaha, ci žanočaha, i škoły. Na biazmała 8 miljonaŭ ahulnaha žycharstva u hetym krai, jość kala paŭtara miliona katalikoŭ. Jany utrymoŭvajuć 507 siarednich i 1281 pačatk. katalckich škoł, u jakich vučycca panad 205,000 moładzi. Kraj ličyć 25 katalic. dyjecezyjaŭ, 932 parafii, 1690 śvieckaha j 839 manašaha duchavienstva, dataho 11,079 zakonnic i 1473-ch zakonnych bratoŭ (nie śviataroŭ). Hałavoju ŭsiaje herarchii zjaŭlajecca Jaho Eminencyja Kardynał Norman Gilroy, Archibiskup Sydneju. Apastolskim-ža Delehatam ad Rymu jość JE. Ks. Archibiskup Paul Marella.

Z paraŭnaŭčaha padliku bačymo, što pryblizna na 6 tys. duš prypadaje utrymannie adnaje škoły siaredniaje, 2-ch škoł pačatk., 4 parachvii j 11 duchoŭnikaŭ; bo ŭrady, jak federalny, tak i paasobnaha štatu, na heta absalutna ničoha nie dajuć. Usio heta apłač-

Na plenarnych seansach vyhłašany nastupnyja asnoŭnyja referaty:

1) « Sučasny śviet i apastolat śvieckich » — referent Jazep Cardijn (francuz)

2) « Daktrynalny fundament apastolatu śvieckich » — Archib. Bombaju V. Gracias (ind). JEm. Kard. Ant. Caggiano (Arhentynč.)

3) « Formavannie śvieckich apastołaŭ » — JE Mgr. Jazep Siri (Švajcaryja); Sp. Jazep Rommerskirchen (Niamiečč.)

4) « Za novy sacyalny ład chryścijanski » — Sp. P. Serrarens i K. Flory (Anhl.)

5) » Udziejnictva j adkaznaść katalikoŭ u internacyjanalnym žyćci » — Sp-nia Kac. Schaffer i Sp. Ramon Sugranyes (Franc.)

Najsilniejšaje ŭražannie zrabiŭ pieršy referat, jaki sam autar nazvaŭ « alarmovym krykam » u sionniašniaj decydujučaj histaryčnaj chvilinie, vymahajučaj bolš haračaje j hłybokaje misyi śvieckich ludziej. Jak najbolš ich, štoraz zdatniejšych, šlachotniajšych, śviaciejšych! — klikaŭ entuzjastyčny prelehent, viedamy arhanizatar francuzkaj moładzi. Abrysavaŭšy suśviet z hledzišča demohrafičnaha (na 2,5 miliardy ludztva — 400 milj. katalik., z jakich 67 mlj. pad kamunizmam, 400 mlj. inšych chryscij. razam uziatych; 1,600 milj. niechryśc.) praz konjunktury navukovyja, ekanamičnyja, techničnyja dy ideolohičnyja ŭ abliččy prablemaŭ unifikacyjnych sacyjalnych, Mons. Cordijn adznačyŭ, što sianniašniaja para histaryčnaja, jakaja zdecyduje ab budučyni čałaviectva, najhałaŭniejšaj prablemaj svajoju uvažaje: **skiravać zbłukanaha čałavieka na šlach jamu svomy, Boham vyznačany, jaki adkazvaŭby jahonaj vyšejšaj hodnaści i praznačenniu.** Sianniašniaja para, znača, heta para intensyfikacyi Chrystovaj i Subažensksj misyji, inspirujučaj, ačyščajučaj dy unadnaturalniajučaj. Pastolki dascca uparadkavać čałaviectva, pakolki dascca jaho uchryścijanić. Ukancy referent vykazvaje haračaje pažadannie: kab hety Kanhres vynies kankretnuju rezalucyju i prahramu realizavannia novaha sacyjalnaha ładu na śviecie, jaki adkazvaŭby vučenniu Subožni (Kascioła) dy šlachotniajšym aśpiracyjam ludztva; kab hety ład likvidavaŭ usiakaje biazdolle, panižennie, halitu, upaśledžannie akryŭdžanych, heta bo źjaŭlajecca skandałam našych časaŭ.

I voś referat IV mocnapramaŭlajučymi arhumentami pryvioŭ da hetkaj rezalucyj. Jana havora, što adnym z najbolšych zadač u sučasnym mamencie, jakija vykanaje Subožnia praz svoj laikat, heta inauguracyja sapraŭdy chryscijanskaha ekanamičnaha dy sacyalnaha śvietaparadku, u jakim ludzkaja asoba pryznavacimiecca za fundament, za metu, za subjekt, nie abjekt; śvietaparadak, dzie asabistyja pravy miecimuć kankretnuju zabiaśpieku, dzie prablema pomačy biazdolnym i ŭsiakaha rodu pakryŭdžanym budzie załadžana biezadkładna praz spraviadliviejšy raspadzieł dabra, kvateraŭ, achovy zdaroŭja, sacyjalnaj abiaśpieki, udziejnictva ŭ zyskach i žyćci haspadarčym dy publičnym. Zapeŭnieńnie vyhodnych varunkaŭ siemjam, spryjajučych ichniaj stałaści, roŭnapraŭje žančyny. Dapilnavać raźviazku hetych prablemaŭ na platformie internacyjanalnaj, pranikać u varhanizmy j arhanizacyi mižnarodnyja, kab spryčyniać tam decydujučy chryścijanski ferment i vyjaŭ chryscijanskich pahladaŭ. A dziela ufundavannia tryvałaje zhody ŭ śviecie, abapiortaj na praŭdzie, na rečaisnaj spraviadlivaści j lubovi, **dziela efektyŭnaha pryznannia pravoŭ narodam, udziejniki Kanhresu, pryłožać na mižnarodnym poli usie natuhi, stvaryć nadpryrodny sens chryscijanskaj inspiracyi, jaki sapraŭdy ušanuje nacyjanalnyja rožnaści j asablivaści,** ale i złučyć ludziej dziela ahulnaha supolnaha dabra.

Z inšych rezalucyjaŭ — najcikaviejšaja ab prašledavanych narodach za žaleznaj zasłonaj, dola jakich budziła najbolšy ŭzvaruch siarod kanhresistaŭ: referentaŭ i słuchačoŭ, praniatych ščyraj salidarnaściu z cierpiačymi bratami za vieru, za Suvajuć achvotna samy vierniki, zusim nie narakajučy na toje, što kožnaje niadzieli j śviata idzie ŭ śviatyniach dzvie, ato j try hrašavyja zborki: na duchavienstva, na škoły, na absłuhu duchoŭnuju emihrantaŭ. Akramia hetaha iduć jašče zborki na niastałyja patreby, jak budova śviatyń, škołaŭ, lakarniaŭ itp. Sto Australijskija kataliki na heta ŭsio nie škadujuć, śvietčać ab hetym pryhožyja budovy henych ustanovaŭ dy prajekty novych, bolšych arhanizacyjnych i budaŭlanych imprezaŭ, jak naprkł. Katalickaha Universytetu. Jon byŭby ŭže adkryty, kalib nie pieraškodziŭ Urad N.S.W. (Novaja Paŭdniovaja Valija). Ab matyvach hetych pieraškod skažam druhim razam.

Ukancy chaču šče adciemić, što vialikaja častka zakonnikaŭ i zakonnic tutejšych majuć nia tolki siaredniuju, ale j vyšejšuju śvieckuju j duchoŭnuju aśvietu; jany j absłuhoŭvajuć školnyja prafesury.

A intelihencija śvieckaja tutejšaja vielmi prykładna, biaz nijakaha chvalšyvaha soramu durnoje mody, jak heta byvaje ŭ inšych krajoch, vyznaje publična i praktykuje svaju vieru. U śviatyni, i to nia tolki ŭ śviaty dzień, možna bačyć i prafesaroŭ, i inžynieraŭ, i daktaroŭ, i druhich vysokich intelihentaŭ, z malitaŭnikam abo ružancam u rucce. Na zaklik duchavienstva pryjaždžajuć australijskija kataliki budavać škoły ŭ łaheroch dla emihrantaŭ biasplatna. U hetkaj atmasfery chibaž znojdziecca ŭ hetych škołach miesca j dla rodnaj movy emihrantaŭ.

— *Asimovič.*

Malitva

Boža moj dobry, Boža adziny,
Zbaŭ Ty radzimu maju.
Prymi kajannia horki ślaziny
Za hrech i abrazu Tvaju.

Biednyja dzieci Ciabie my molim
Tut na vyhnanni ziamnym —
Kab nie zahinuć u hrachu niavoli
Vytrymać zvod pamažy.

Viarni nas, Boža na našu nivu
I daj zasiejeć Tvoj dar,
Chaj zakrasuje Soncu na dziva
Tvoj biełaruski-papar.

St. Snop

božniu (Carkvu) śv., jakaja siannia ukryžavana ateistyčnymi ideolohijami. Kanhres vynies pry hetaj nahodzie rašučy pratest suproć dzikaha hvałtu nad ludzkim sumlenniem z adnaho boku i suproć toleravannia hetaha terrorystyčnaha złačynu — z druhoha. U źviazku z hetym adbyvajecca. vodla prahramy, uračystaja masavaja Daroha Kryža la Kolozeju, na rumoviščach Stararymu, prasiaknutych kryvioj chryścijanskich pieršamučanikaŭ.



Kožny z narodaŭ paasobna, ci łučna z druhim, adpraŭlaŭ adnu stacyju z adumysłovaj malitvaj za svoj prašledavany narod i karotkim razvažanniem u rodnaj movie. Radio pieradavała heta ŭsiamu śvietu. Chto viedaje, moža i našy braty iz-za zasłony słuchali cudoŭnym trapam dy łučylisia ŭ malitvach. Kranajučaja hena była malitva, poznym ciomnym viečaram, rasśviatlànym moram śviečak malebnickich; chto pavažna abservavaŭ heta, ŭ taho napeŭna stajała ŭvačču vizyja viakavoje mučanickaje kryžovaje darohi chryścijanstva, ŭ mory śloz i kryvi, jakoju Zbaŭca nie pierastaje za Saboju viasci da tryumfu.

U kančatkovych rezalucyjach Kanhres zaklikaje ŭsich katalikoŭ da paśviaty j apastolstva, niasci pad kiraviectvam Subožni śviatło, zhodu, luboŭ; zaklikaje ŭsich chryscijan, jakby jany siabie nie nazyvali, zaklikaje naahuł usich vieručych u Boha, kab łučylisia ŭ afirmacyi niezapiarečnych pravoŭ Boha i jahonaj Voli u historyi, ŭ publičnym i pryvatnym zyćci; Kanhres zaklikaje naahuł usich ludziej dobraj voli salidarna abstojvać taki naturalny śvietaparadak, dzieb mieli piaršynstvo (prymat) duchovyja vartaści.

A my, biełaruskija delehatyKanhresu, prynosim hety zaklik Bratom Biełarusam. Chaj i ŭ našym narodzie zvaruchnucca duchovyja siły dy zrodzicca apastolski vahoń da chryścijanskaha hramadzkaha mahutnaha, planovaha, vytryvałaha čynu! U ščupłych hrupkach ahoń hety i zvaruch užo pačaŭsia. Śvietčać ab hetym rožnyja « Tydni Intellektualistaŭ » i sporadyčnyja samatužnyja adruchi arhanizacyjnyja u katalikoŭ, a bractvavyja ŭ pravasłaŭnych. Ale heta tolki drobnyja symptomy. Treba salidnych, masavych, ščyrapradumanych, arhanizacyjnych čynaŭ. Napornaja falanga śvieckich pad kiraviectvam subažенskich dziejnikaŭ ich stvoryć. Jana pakanaje, pierałomić toj liberalistyčny, padazronaha gatunku, indeferentyzm, upiaredžanni. U nas nie pavinna być biažviercaŭ, chvalačychsia publična z trybuny: « mnie relihija niepatrebna », a prynamś takich lohkadumcaŭ nielha bolej ciarpieć na adkaznych stanoviščach. Minuli tyja času. Siannia śviet prakanaŭsia kolki jamu kaštuje biazbožnictva. Ličym na šlachotnuju razvahu našaj intelihencyi, našych masaŭ pracujučych. Jany nie zabuduć nikoli, što źjaŭlajucca synami ščyrachrścijanskaha Biełaruskaha Narodu, i nia stanucca jaho zdradnikami. — Z.

Stud. Ansambl Bielar. Narod. Piesni i Tancu

Vielmi Pavažany Spadar Redaktar,
Vietliva prosim zmiaecic na bałonach nastupnaha numaru Vašaha Casapisu nastupny

ZAKLIK

Darahija Surodzičy!

Nia raz užo havaryłasia dy pisałasia ab patrebie naspiavannia hramafonnych dyskaŭ z biełaruskimi piesniami, jak dziela karystannia samoje emihracyi, hetak i dziela prapahavannia našaje nacyjanalnaje spravy miž čužyncami.

Naša biełaruskaja, asabliva narodnaja piesnia, heta nia tolki naš persanalny skarb - heta pakaznik taksama hłybini dušy biełaruskaha narodu, pakaznik jahonaje samabytnasci.

Umovy emihracyi nie zjaŭlajucca vielmi spryjalnymi dła hetkaj imprezy-Tady, kali isnavali ŭ nas vydatnyja chory dy ansambli, nia było techničnych, ci mataryjalnych mahčymasciaŭ. Ciapier-ža emihracyja naša rasciarušana pa roznych krainach svietu i ciažka znajsci miesca, dzie-b chapała fachovych siłaŭ dy mataryjału dla zarhanizavannia choru. U sučasny mament moža ŭ najlepšych umovach da hetaha znajchodzicca studenckaja hrupa ŭ Luvenie, dzie ŭžo bolš jak hod pracuje dy hodna reprezentuje Bielarus Studencki Ansambl Biełaruskaje Narodnaje Piesni j Tancu, zarhanizavany j kiravany ŭsim viedamym kampazytaram praf. Mikołam Ravienskim.

Vos hety ansambl i ŭziaŭsia za nialohkaje zadannie — naspiavac jašče ŭ hetym hodzie dyski. Nialohkaje zadannie, bo zrealizavannie jaho patrabuje davoli vialikich hrašovych sumaŭ. Adnak pry padtrymcy našych surodzičaŭ zadannie hetaje josc poŭnasciu vykanalnym. Dziela hetaha my pastanavili praviesci padpisku na kamplety dyskaŭ miž Biełarusami ŭ va ŭsich krainach rassialennia emihracyi. Hetki kamplekt — na pačatak 6-ci dyskavy — kaštavaŭby kala 400 belh. frankaŭ (8 amer. dalaraŭ) biez pierasyłki.

Ad efektoŭnasci padpiski i budzie pieršym čynam zaležyc zjaŭlennie dyskaŭ. Hetaksama achviary dy pazyki ŭ vialikaj miery mahlib pryspiašyc vykanannie našaha planu.

My zvaročvajemsia da ŭsich hramadzkich arhanizacyjaŭ i da kožnaha Biełarusa paasobku jaknajchutčej praviesci padpisku ci padpisacca na kamplakt dyskaŭ.

Hrošy prosim pierasyłac na adres: *W. Butrymovič*, 19, *Place Hoover, Louvain, Belgique.*

Pa dadatkavyja infarmacyj zviartacca: *U. Cvirka* (adres toj samy).

Chaj nia budzie nivodnaha Biełarusa, jaki nie padpišacca na kamplekt dyskaŭ!

— *Administracyja Ansamblu.*

Uvaha!

Tym usim Surodzičam, chto zviartaŭsia praz nasŭ redakcyju ci biespasiaredna da samoha *Sp. P. Koniucha*, viedamaha našaha salitsty-basa, z prosbaj naspiavannia padobnych dyskaŭ, paviedamlajecca, što ich možna dastac na hetkich-ža umovach i cenach, jak vyšejpadanya dyski Ansamblu.

Redakcyja.

NA LITARATURNAJ NIVIE

Jak sačmieła zołata najlepšaje

Uryvak z Apoviešci

I nazaŭtra pačali razbirać kaścioł Haryi Mahdaleny. Praz adčynienyja nazaŭsiody dzviery vynosili vonki žyrandoli, pratesy, statuji, abrazy. Skinuli sa špiloŭ pramianistyja kryžy, spavityja metalovymi lilijami j dzidami, skinuli iz zvanicaŭ miłahučnyja zvany, azdoblenyja vizarunkami graviurami aniołaŭ i śviatych. Potym zniali z dachu žaleza j pačali razbirać sklapieńnie.

I dziviŭ spakojny tvar ksiandza Jaranima Vajnoŭskaha, kali štodnia paniekulki prychodziŭ jon da kascioła. Chacielasia zrazumić — ab čym dumaje ŭ hetyja mamenty dzied u sutannie? Ci, jak manachi siaredniaviečnych ordenaŭ, adčuvaje słodyč u vałasianicy j viaryhach? Ci jon, jak paranieny ŭ zaŭziataj bojcy, pieršy raz nie adčuvaje rany, a potym zvalicca ad vialikaj straty kryvi?

Ale mahčyma nichto ŭ Hrajronku nie adčuvaŭ tak baluča zniščennia minułaha, jak Staś. Za apošni čas u jaho pasivieli skroni j siam-tam na tvar lahło pavučynnie zmorščkaŭ. Jon amal nia vychodziŭ na vulicu i šmat čytaŭ, šukajučy ŭ knihach adkazu na tyja pytanni, što chvalavali jaho. I kali ŭ svaje himnazijnyja hady jon chavaŭ pa zakutkach ksiandzoŭskaje chaty zabaronieny ŭ Rasiejskaj Imperyi «Kapitał» Karła Marksa, dyk ciapier na jahonym stale lažała Biblija. Stasiu časam zdavałasia, što pražyŭ jon nia dvaccać piać hadoŭ, a poŭnaje pakutnych sumnienniaŭ stahodzdzie. I adnojčy ranicaj, paśla zvyčajnaje dla siabie biassonnaje nočy, jon, padyjšoŭšy da stała, pačaŭ pisać:

« List samahubcy da sercam čułych.

Dvaranin z pachodžannia dy intelihent stanoviščam, radziŭsia ja ŭčora, madzieju siannia i nia baču zaŭtra. U va mnie samym zmahajucca dva balučyja pačatki j adzinaja roŭnadziejnaja linija, adzinyy lohičny vysnaŭ hetych dvuch pačatkaŭ — samazabojstva. Hanhrenu cieła lačyli raspalenym žalezam, dušeŭnuju - treba lačyć braŭninham. Praz niekulki chvilinaŭ ja budu trupam, a pakul bjecca serca j asocyjujucca dumki, treba ŭ vapošni raz azirnucca vokał, azirnucca, kab zhodna z mudraj radaj Pitahora, nie pakinuć paśla siabie pyłu.

Zachliva i chaładna. Vobraz Vastrabramskaje Bohamaci, pad jakim mianie dzicianiom znajšoŭ ksiondz Vajnoŭski i ŭ vyhladzie jakoj ja ŭjaŭlaŭ sabie Maci, valajecca na bruku. Arhany, jakija kaliści budzili ŭ kaściele nabiesnyja melodyi Bacha i Bethovena, ciapier zaskuholać ubohija himny. Zvany z hraviurami « Mater Dolorosa », časami poŭnyja radaści dušaŭ zyvych, a časami poŭnyja sumu pa dušach pamiorłych, razbity ŭščent. Zaścienki pancyrnaje šlachty, dzie žyli najlepšyja patryoty našaje Biełarusi zniščany.

« Jak sačmieła zołata najlepšaje.
Kamieńnie śviatyni raskidana pa ŭsich
razdarožžach »...

Tak płakaŭ kaliści natchniony Jeremija nad ruinami Jeruzalimu, tak płaču siannia ja nad ruinami ŭčarašniaha. Była pryhožaja ranica, byŭ soniečny poŭdzień i pryšoŭ chmarny Göterdemerung.

« Tvoj popieł hrukoča mnie ŭ serca, Klajas ».

Ale-ž ja nie vahnisty junak Ulenšpigel, a patrycy časaŭ zaniapadu i nad zniavažanaj Flandryjaj majoj navisła noč. Zhubleny kompas i chmary zaciahajuć zory. Zachliva i chaładna.

Kalib u mianie ciapier była hranata, ja-b špurnuŭ jaje ŭ tych, što razbirajuć kaścioł Maryi Mahdaleny. Bol! Jaki vialiki bol! Praz momant ja pačnu ŭžo chaładzieć i lepš adnojčy zabić siabie, čym usio žyćcio pakutavać ad biassilnaj svajoj nienaviści.

— Stanisłaŭ Halkievič ».

Staś ustaŭ. Spakojna vyciahnuŭ z kišeni brauning. Pieravioŭ zabiaśpiečnik z « sur » na « fait ». Zirnuŭ u vakno. Ad kascioła čamuści adbiahali tyja, što jaho razbirali. U niekulkich dziasiatkach siahniaŭ ad vakna padrezvaŭ akacyi Ks. Jaranim Vajonoŭski. Bližej, pad samym vaknom, siadzieła na łaŭcy, čytajučy knihu, ksiondzava ekanomka panna Małgažata. Adyjšoŭ ad stała na siaredzinu pakoju, dla stojkaści rasstaviŭ nohi j vomih abieruč padniaŭ braŭning da skroni dy nacisnuŭ hašetku.

Samotny streł zliŭsia z vializarnym hułam za ścienami chaty. Ruchnuła sklapieńnie kaścioła. Biełaja chmara padniałasia vysoka pad nieba, zasłaniŭšy potym saboju ŭvieś kaścioł.

Panna Małgažata pačuła streł i rynułasia bieham u chatu. Ubiehšy ŭ pakoj, žachnułasia j na momant spyniłasia, paśla, ŭpaŭšy na kaleni la Stasia, na tvary jakoha zastyła niejkaje dziŭnaje nieŭrazumiennie, zahałasiła. Oj, Staś! Matańka Boža! A moj-ža daražeńki Staśka!

A ksiondz nie pačuŭ strełu. Niekulki chvilin jon stajaŭ, astaŭpieŭšy dy ŭhladajučysia ŭ vapiennuju chmaru, byccam ničoha nie razumiejučy. Potym balučaja hrymasa pierakryviła ksiondzavy tvar, i jon z dziŭnaj na jahonyja hady chutkaściu pabieh ad kaścioła pa vulicy. Užo daloka ad horadu, ŭpaŭšy ad stomy na ŭzhorak dy kidajučyśia pa ziamli ad vializarnaha bolu, razdziraŭ na sabie sutannu ŭ šmaćcio z kanvulsyjnym krykam:

Aja-jaj! Aja-jaj! Aajaa-jaaj!!

Jurka Vičbič

Ad Redakc: Kali j mahło zdarycca ŭ histaryčnaj rečaisnaści hetkaje reahavannie ludziej idejnych na trahedyju vandalizmu, jak Stasiava j Jaranimava, dyk z punktu hledžannia chryscijanskaha j patryjatyčnaha treba jaho acanić adjomna; tymbolej, što u Stasia nia vyhladaje jano i na niepačytalna-instynktovaje. Nie Samahubska-rospačnaj trahedyjaj zmahacca suproć trahedyi, a vytryvałym idejna-hramadzkim chryscijanskim štoraz mahutniejšym čynam. prykład jakoha j vidzicie, PC, ŭ papiarednim našym artykule « Uzvaruch ».

Kalychanka

Pad abrazami sieŭ na pokuci
Snop — pavažany hošć.
A za stałom, by ŭ morskim rokacie,
Sumieła viesiałość.
U Tamašovaj chacie ŭcieśnyja...
— Synočak! Aj jaki!
Pryšli z viatčynkaju, z jaječniaju
Susiedzi j svajaki.
I pirahi u biełych chustačkach,
I masła, i syry.
Nichto na chreźbiny upustački
Nia jdzie, — Niasuć dary.
Kuma Paraska z pačkaj ščodraju,
I miodu i vina
Dziciaci brazgatku nad koŭdraju
Paviesiła jana.
Susied Trachim — łasunkaŭ trošačku,
I misu kisialu,
Babula Janicha pančošački
Zviazała niemaŭlu.
A ciotka Chruma z dobraj miłaści
Spiakła taki piroh,
Až niasučy jaho, stamiłasia,
Ledź pierajšła paroh.
Dzied Apanas susło žavanaje
Maleńkamu kładzie.
Hudzie hamonka niaścichanaja
U siamiejnaj hramadzie.
Ab toje-sioje hości hutarać
Pra dzieci, pra žnivo.
Kandrat havoryć, tut na chutary
Žyvuć zamožna. Vo —
Zirni, haviada blizka paśvicca.
La chaty navakoł —
Sad, sienažać, ralla. I ŭ pasiecy
Najbolš raicca pčoł.
Što ŭ vioscy ŭ viorstach parassypana —
Tut pad rukoju brać.
Hałoŭka mudraja ŭ Stałypina,
Niama čaho kazać!
A dziadźka Staś pad mocnym hradusam
Adrezaŭ: — Brat Kandrat,
U chutaroch nia duža radaści.
Kali čužy urad
Takoj reformaj robić chitryku:
Nia vyleziem z hłušy!
— At, kińma henuju palityku,
Lepš čarku asušy!
Pusty kilišak znoŭ napoŭniŭsia,
Puścili nasuproć;
Spiarša Supronu i Supronisie,
Kab nie pakryŭdzić choć;
Paśla za babkaju Adarkaju
Sivieńki Apanas
Vitaŭ unučka poŭnaj čarkaju
I apjanieŭ tojčas.
Trachim uziaŭ sabie padvojnuju,
Bo jnakš i pić nia vart.
Adrazu ŭ hutarku spakojnuju
Ubłytvajecca žart.
Tamaš častuje ŭsich harełkaju.
Uvačču śmiajecca chmiel.
A kum Ihnat prajšoŭ z talerkaju,
Sam pierš pakłaŭ rubiel.
Paŭstała zborka uračystaja
Usich haspadaroŭ.
I zazvinieła srebra čystaje...
— Raści, synok, zdaroŭ!
Tut hrošy naviet nie padličany,
Ich na talercy šmat.
Pavodla dziedaŭskaha zvyčaju
Padniaŭsia kum Ihnat.
Schapiŭ harščok hliniany z kašaju
I brazganuŭ ab stoł.
— Niachaj raście na radaść našuju
Narodžany sakoł!
Stary nia straciŭ siłu daŭnuju
Ščaslivaje ruki.
Dziciaci budučyniu słaŭnuju
Viaščali čarapki.
Ihnat skazaŭ: — Jak tak pabitaje,
Bahatym vyjdzie ŭ śviet.
Natura kuma samavitaja,
Važki autarytet.
Jamu ŭsie vierać. Ščyraść blizkaja
Usich łučyć la stała.
Ad ščaścia maci nad kałyskaju
Prykazvać pačała:
Ci čuješ, Todar, majo dziciatka,
Što chrosny tvoj pradrok?
Ni šturchanca, ni złoha vyśpiatka
Nia viedaćmieš, synok.
Bahatyrom ty budzieš, vołatam,
Haspadarom ziamli.
Ciapier nad koŭdraj cichi, kvoły tam
Spi, lulački-luli!
Spi pad majoju kałychankaju,
Kachanaje dzicio!
Daść Boh, pryhožaju zarankaju
Aśviecicca žyćcio...
Ščaśliva maci nad kałyskaju
Zbiraje ćviet nadziej.
I tulić chłopčyka i ciskaje
Piaščotna da hrudziej.
A ŭkruh stała chadziła čarka
Z haručaju vadoj.
Paviesialełaja Adarka
Adčułaś maładoj,
I zaśpiavała tonka-zvonka.
— Zažynki! Hej, žanki!
Za vokny śpieŭ daloka zvonku
Imčaŭsia naciańki.
— Na žytniovym poli
Pieršy kołas źniaty.
Nia vychodź-ža radaść
Z Tamašovaj chaty.
Sioleta bahaćcie
Pryčakajuć humny.
Chto-ž u hetu vosień
Zastajecca sumny?
U zasieki ssyplem
Załatoje zbožža.
Uradziła słaŭna,
Radujsia, niaboža.
Budź zdaroŭ, Tamašu,
I žyvi bahata!
Dy haduj synočka,
Kab-ža ros zaŭziata! **(d. b.)**

Biełaruskaje Scenicnaje Mastactva u Italjanskaj Encyklopedyi

Rymskaje vydaviectva Encyklopedyi Sceničnaha Mastactva (Enciclopedia dello Spettacolo) zaprasiła našu redakcyju da supracy, prapanujučy dać biohrafičny pieralik usich dziejačaŭ biełaruskaj sceny: autaraŭ dramaturhaŭ ci operystaŭ, aktaraŭ, impresaryjaŭ, scenahrafaŭ, historykaŭ sceny. Prapanova heta ŭ imia našych prapahandovych interesaŭ, reč jasna, pryniata nami z achvotaj. Adyž adzinočnaje vykanannie jaje, z pryčyn našaha biaskniholŭja j rastraty ad vandalistyčnaha hłumu nad našym adradženskim personažam, vielmi trudnaje. Tamu zviartajemsia z prośbaj da kampetentnych adzinak našaha hramadztva, pryjšci z pomačču pry zbiranni matarjału i biografičnych dy litaraturna-histaryčnych danych dla vyšaznačanaha śpisu encyklopedyčnaha. Asabliva z Uschodniaj Biełarusi hetkija matarjały bylib pažadany. Raschodzicca pra: mahčyma vyčerpyvajučuju biohrafiju, datu i miesca urodžannia i śmierci, teren i čas dziejnaści, pieralik i charakterystyka tvorčaści (takža i po-zasceničnaje, kali była), publičnaja recenzyja jaje, ŭ jakich vydaviectvach hena tvorčaść pieršy raz była drukavana etp.. Kolkaść matarjału ab kožnaj adzincy niealıraničana, čymbolš — tymlepš. Matarjał adzinak na litaru « A » i « B » pavinien być apracavany jaknajchutčej, u praciahu nie dalej, jak 3-ch tydniaŭ; rešta ŭ praciahu niekulkich miesiacaŭ.

Prysyłać matarjał na adres našaj redakcyi: Italia, Roma, v. Corsica, 1.

PRYBYLA ŚVIEŽAJA SILA

Na hety školny hod prybyła k nam adna novaja duchoŭnaja siła ŭ asobie a. Uładzimiera Tarasevica, maładoha Benedyktynca, jaki prybyŭ z ZDA ŭ Rym daktaryzavacca ŭ św. Teolohii. Nievialikaja studenckaja hrupa naša biełaruskaja ŭ Viečnym Mieście była duža rada Maładomu Hościu, spadziajučysia na pomač u idejna-hramadzkaj pracy. I vidno, nadzieji našy nia buduć udaremniany. Novy student zaraz pa pryjezdzie dałučyŭsia da našaj delehacyj na Kanhres Apastolstva Svieckich, reprezentujučy našych amerykanskich katalikoŭ

Ščaści Boža ŭ dobraj pracy j namierach.

NA MAHIŁU SVAJMU NAJDASTOJNIEJŠAMU CENZARU

S. p. Biskup Bučys byŭ z pachodžannia j prakanannia ličvinom. Radziŭsia ŭ 1872 h. 20 Zniŭnia, u v. Silgaliai, pav. Sakiai. U 1899,25 Sakavika, byŭ paśviačany na duchoŭnika. Hruntoŭnyja studyi svaje, ukaranavaŭšyja jaho lauram Doktara Teolohii, adbyvaŭ u Pieciarburzie i švajcarskim Fryburhu. U 1902 hodzie abyjmaje prafesuru teolohii ŭ Pieciarburskaj Duchoŭnaj Akademii j pracuje tam 13 hod, staŭšysia ŭ mižčasie Maryjaninam. Padčas rasiejskaj revalucyi vyjaždžaje ŭ ZDA, ale ŭ 1921 h. viartajecca ŭ niezaležnuju ŭžo svaju baćkaŭščynu i ŭ Kaunas vykładaje praz 6 hod na Univeresytecie. Pasla całaha radu vysokich stanoviśč duchoŭnych atrymoŭvaje ŭ Rymie sacru biskupskuju ŭschodniaha abradu i supracuje misyjna z Uschodniaj Kangregacyjaj, zajmajučy adnačasna važnyja stanoviščy ŭ svaim zakonie, dzie miž inšym byŭ dvojčy vybirany na Heneraŀa. Z hetaj apošniaj adkaznaj j trudnaj placoŭki abdykavaŭ paru miesiacaŭ pierad svajoju śmierciu.

Pachoviny J. E. Pakojnaha Uładyki adbylisia 27.X vielmi ŭračysta pry udziejnictvie masy pryjacielaŭ z duchavienstva i śvieckich, miž jakimi było mnoha vysokich dastojnikaŭ. Cieła Jaho spačyła ŭ sobskich hrabnicach AA. Maryjanaŭ na słaŭnym rymskim mahilniku Campo Verano.

Requiescat in pace!

D U Š A

ha čałavieka, pakib ćviardziŭ, što: chvarby j pamazok jošć malunkam, bo biaz jich niełha jaho namalavać; abo: muzyčnyja instrumenty heta muzyka, bo biaź ich nielha jaje vykanać? A jakža možna ćviardzic, što mazhi źjaŭlajucca dumkaju, bo biaz ich nielha dumać? U takim cvierdžanni pamiašana instrument i vykonyvanuju reč z vykanaŭcam. Praŭda, što biez pamazka i chvarbaŭ nielha namalavać malunku. Ale štož pamohuć chvarby j pamazok kali nia budzie tato, chto ich dla malunku spatrebić? Praŭda, što biez mazhoŭ nielha dumać, ale štož pamohuć jany, kali niama taho, chto imi dumaje? Dyk jašče bolšaja praŭda, što biaz dumajučaha (biaz karystajučaha z instrumentu mazhoŭ), biaz ducha, niama dumki.

Kalib mazhi byli dušoju čałavieka, tadyb siłaju kansekvencyi ludzi z bolšymi mazhami bylib chiba bolej razumnymi. Adyž abydnym prymaviskam « ciažki łob » nie nazyvajuć razumnaha łba. Raźmier i vaha mazhoŭ nie decydujuć ab nadzvyčajnych duchovych zdolnaściach čałavieka. Byvali daravityja j vysokazasłužanyja ŭ navucy ludzi z mazhami siaredniaje dy nižejsiaredniaje vahi i naadvarot: byvali ludzi z mazhami ciažkimi, a rozumam jašče « ciažejšym ». Voś para ličbaŭ heta aśviatlajčych. Siaredniaja ličba vahi mazhoŭ Europejcaŭ 1372 hramy. Kali z adnaho boku mazhi rasiejskaha piśmiennika Turhenieva važyli 2020 hr., francuzkaha pryrodavieda Cuvier 1830 hr. to z druhoha boku — filoloha Hermana 1358 hr. filozafa Leibnitza 1257 hr. teoloha Döllingera 1207 hr., a ludziej, intelektualna mienš raźvitych, jak nprkł. zvyčajnych rabotnikaŭ fizyčnych 1650 hr. 1952 hr. Adyž nielha cviardzić, kab ludzi z małymi mazhami byli mienš razumnyja za tych, što mieli mazhi bolsyja i naadvarot.

Dyk vyšejpadany « dokaz » materjalistych, utojesamlajučy mazhi z dušoju, zvodzicca da nula.

(d. b.)

Za dalejšyja ŭpłaty na « Znič » dziakujem Sp. Sp: A. Ko-dko 1100; A. P-pku (kolportaž) 12,400; J. Pi-šku 4200; D. Ja-ču 1325; Dr. Hr-ču 3150; H. Juz-ču 3500; Ŭł. Sul-ckamu 700; V. St-mie 700; T. Su-ku 700; Žyviču 700; Inž. Č. Ch-ku 700; J. Ć-kamu 1325.

Direttore respons. Dott. A. P. FRUTAZ
Posta indir.: Dott. P. TATARYNOVIC
Roma - Via Corsica, 1

Z dazvolu
Duchoŭn. Uładau
Tipografia Pio X - Roma

Pubblicazione autorizzata dal Tribunale di Roma con decreto del 7-12-1950